GRZYBOBRANIE

Kiedy rano do przedszkola przyszła Ola postanowiła podzielić się swoją nową przygodą z koleżankami i kolegami . Spotkała ją ona tego lata. I właśnie dzisiaj sobie ją Ola przypomniała i zaczęła opowiadać zaraz ją koleżankom i kolegom. Posłuchajcie powiedziała. Będąc na wakacjach jednego ranka rodzice ze mną wybrali się do pobliskiego lasu na grzybki, tak zaczęła Ola opowiadać swoją przygodę. Do lasu na grzybki zapytały dzieci. I co? I co się Tobie zdarzyło?

Wzięłam swój ulubiony koszyczek którym to niekiedy się bawiłam w domku i swoje ulubione zabaweczki w nim nosiłam. Nie zauważyłam jednak że z boku koszyczka była dziura. Poszłam więc właśnie z nim do lasu na grzybki by nimi go zapełnić. Co prawda na grzybkach się nie znałam ale za pomocą mamy i taty troszeczkę ich nazbierałam. Pytałam o każdy grzybek, czy nie jest trującym i do koszyczka wtedy dopiero wkładałam. Och Olu! to rodzicom bardzo przeszkadzałaś! No trudno, trudno, ale by grzyby dobre zbierać poznawać je musiałam i dlatego o każdy z nich pytałam.

Zbierałam i zbierałam i do koszyka wkładałam. Nawet wydawało mi się że dużo ich w nim miałam. Zajechaliśmy do domku i kiedy na koszyk spojrzałam to dno ujrzałam, prawie w nim grzybów nie miałam. Wtedy to bardzo się rozpłakałam. Cóż się stało? Cóż się stało? Sama się zastanawiałam? Idąc tak przez las widocznie po drodze grzybki gubiłam. Grzybki gubiłaś? A dlaczego Olu? Bo, bo, zapomniałam o dziurze którą w koszyczku miałam. A tak się cieszyłam, tak się cieszyłam, że tyle grzybków nazbierałam. Nie ciekawa i nie miła ta Twoja przygoda! Koleżanki i koledzy tak stwierdziły. Przykro zapewne Tobie Olu było że się tak Twoje grzybobranie zakończyło. Oczywiście że tak! Tyle się po lesie nachodziłam. Górki i pagórki pokonywać musiałam, fakt że grzybków nazbierałam lecz co z tego, co z tego, że po lesie idąc je rozrzucałam. Przeszkodą tą była dziura, dziura gdzie? W serze? Zapytał dowcipny Jasio. Oj Jasiu, Jasiu dowcipniś z Ciebie, lecz dziura w koszyczku mym była a nie jak pytasz w serze. Przykro Oli było ale wybierając się na następne grzybobrania wiedziała że koszyczek swój sprawdzać będzie zawsze musiała.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 01.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026